

GAZETA NARODOWA I OBCA

Sine ira & studio, quorum causas procul habeo.

C. TACIT.

Z WARSZAWY WE SRZODĘ DNIA 4. KWIETNIA ROKU 1792.

Seffya seymowa dnia 30. marca. P. Marszałek seymowy zagaja seffya do wysłuchania relacji od deputacyi wyznaczonych do weyrzenia w rachunki i długi na kosza warszawskie. — P. Zajączek Podolski żąda, aby wzięty był wprzód do decyzji projekt względem asseforyi koronnej na dniu wczorajszym wniesiony. — Żądanie to liczne popierają głosy.

Czyta P. sekretarz projekt żądany, determinujący opłacenie pensyi z skarbu O. N. odd. 1. października dla sędziów asseforyi kor: po 10. tysięcy; dla pisarza 12. tys: dla dwóch regentów po 6,200. dla adwokata jeneralnego 7. tys: dla prokuratora 4,000. tys: — P. Korsak Wileński niezgadza się oświadczając: że fundusz do opłacenia żądanych pensyi, jest prawem przeznaczony z opłaty od papieru ślepowanego & ex juribus cancellariæ. — P. Marszałek seym: ponowiwszy powody, na dniu wczorajszym przełożone, dla których wniesienie przeczytanego projektu nastąpiło, prosi P. Wileńskiego, aby się zgodził, oświadczając: że i dla asseforyi Litt: podobne oznaczenie pensyi nastąpić musi. — Żądano, aby ieden projekt służył dla asseforyi tak kor: iako i litt: — P. Kretkowski Łęczycki żąda: ażeby pensya pisarza, do zł: 10,000. a adwokata jeneralnego do zł: 6,000. zmniejszona była. Z takiemi poprawami zachodzi zgoda na projekt. Słowa prawa = Oznaczenie pensyi dla sędziów asseforyi O. N. = Gdy układ jurium cancellariæ i ułożenie manipulacji, tak papieru ślepowanego, iako i wszelkiego sądowego dochodu, nie może być tak prędko do skutku przywiedzionym, a sąd asseforyi koronnej od dnia 1. 8 bris roku zeszłego 1791. litewskiej zaś od czasu rozpoczęcia swych czynności obowiązki swoje pilnie dopełniać. Przeto My Król wraz z skonfederowanemi stanami naznaczamy tymże sądom asseforyjskim następujące z skarbu rzpltey pensye. Imo. Dla każdego asseforyi cum voce decisiva po zł: 10. tysięcy; dla pisarza (uchylając pensyę dawniejszą r. 1768. oznaczoną) 10. tys: zł: dla dwóch regentów po zł: 6,200. dla adwokata jeneralnego 6000. zł: dla prokuratora sądowego 4,000. tys: Która to pensya ze skarbu publicznego, każdemu z tych obowiązki swe dopełniającemu wypłaconą być ma, rachując od czasu wyżej determinowanego. Insi zaś officialisci ex juribus cancellariæ opłaconemi być mają. Która to summa po ułożeniu opłaty od papieru ślepowanego & ex juribus cancellariæ, jako z funduszu na ten koniec prawem przeznaczonego, skarbowi powroconą zostanie.

Xże Szembek Biskup Płocki: „Deputacya wyznaczona do weyrzenia w rachunki i pozostałe długi na kosza warszawskie, przynosi relacyą dopełnioną swęj pracy, z wiernością przepisom sobie danym. Uproszony od deputacyi naszej do protokołu obszernego w tym dziele P. Stroynowski poseł Wołyński, z pracy, pilności, i z rozsądnej na wszystko uwagi w tej izbie znany, wyszczególni relacyą deputacyi w jasnym

„widoku pod wyrok dalszey na to uchwały. Znaydą „N. Stany! w tej relacyi przyczyny naglące do postawienia w tej stolicy 4. koszar dla woyska: rozsądne, i „potrzebne do tego wyznaczenie kommissyi, Lokacyina „nazwaney, dla dyrekcyi i zwierzchniego dozoru tej „budowy: wybranie do tej kommissyi przez J. K. Mc „osób dogodnych zamiarowi dzieła: czynioną i dopełnioną od nich usługę, zebrane na tę fabrykę pieniężne „zakłady, znaczną w nich hojność N. Pana, wydatek „przychodu, zakończoną robotę, i zostające długi do „zapłacenia.”

Pan Stroynowski Wołyński trzymający protokół w deputacyi czyni relacyą obszerną i dokładną we trzech podziałach. Imo. O przyczynach utworzenia kommissyi Lokacyiney. 2do. O postępowaniu całym teyże kommissyi, perceptive, expensie, i długach. 3tio. O różnych żądaniach i zażaleniach osób, oraz potrzebach, wyroku N. stanów wymagających. Co do pierwszego. „W czasach „myślności i przyzwoitey powagi rzpltey, w iakiey te „raz zostaje, wracać pamięć do iey zniewagi, podle „głosci i ucisku, jest zaiste nie miłe czynić wspomnie „nie krolowi, tron teraz poważny i świetny, zasiada „iucemu; jest przykre odnawiać uczucia w ferach wa „fzych obywatelskich N. Stany! Lecz tak jest; kommis „fya, zwana lokacyina, utworzona była dla zaradze „nia tym nieszczęściom, pod któremi miasto Warszawa „jęczała, z okazji bytności woysk zagranicznych. Zo „stała postanowiona na miejsce kommissyi Kwaternicza „zwaney, która w czasie najszybszym delega „cyi r. 1773., kiedy dla wymuszenia haniebnego zezwo „lenia na rozbiór kraju i dla nadania gwałtowi i bezpra „wui szanownego imienia traktatów, woyska różnego „zagranicznego liczba pomnożona była, żołnierze „tych woysk, sami sobie kwatery gdzie chcieli obierali; „a procz tego, że ich obywatele karmili, kwaterowe „ieszcze opłacać przymuszani byli. Na przełożenie „i proźby magistratu, wyznaczył N. Pan kommissyą w „r. 1774. za restryktem, z osób, z magistratów, i po „rządkow ławniczego i gminnego miasta Warszawy. „Ta kommissya Kwaternicza, po pięciu kwartałach uży „teczney pracy czynieniem proporcji między obywa „telami w powszechnych ciężarach, niemogąc zaradzić „opierającym się posessyom duchownym i szlacheckim, „do proporcjonowaney składki należyć niechcącym, „prosiła J. K. Mci o uwolnienie siebie od dalszych obo „wiazkow; lecz potrzeby oczywiste bardziey skłoniły „N. Pana przydać kommissarzom z urzędników Warsha „wskich i officerow gwardyi i artylleryi. Ta kommis „fya stała się uciążliwą dla cywilnych; a gdy zasły skar „gi do J. K. Mci przeciwko niey, wyznaczona była z ra

„dy nieustający delegacya do examinu. Uczyniona re-
lacya w roku 1777. przez P. Walickiego Wdę Raw-
skiego, pokazała naganne postęпки tey kommissyi. Od-
tąd departament policyi w radzie, odbierał miesięczne
„rapporta od tey kommissyi; lecz wad jej już poprawić
nie mógł. Sławny minister Xże Lubomirski Marszałek
W. Kor: zasiadający w tym departamencie przez lat
„cztery, starał się nayusilniey przynieść ulgę ciężarom mia-
sta Warszawy. Okazawszy, że po ustąpieniu nawet woj-
ska zagranicznego, kwaterunek 3,000. wojska kraio-
wego, kosztuje rocznie Warszawie 362,388. zł: upa-
trywał śrzodek uwolnienia Warszawy od tego poda-
tku, w wyreparowaniu koszar dawniejszych i wysta-
wieniu nowych, na tym radę swoją zafadzaiąc, aby
wszyscy do składki należeli, od ktorey ze 3,000. do-
mów Warszawę składających, przeszło 700. wyłączy-
wało się. P. Mniszcz M. W. K. w tymże departamen-
cie prezydujący, ożywił projekta poprzednika swego
i do tego doprowadził, że po nastąpieniu na fundamen-
cie praw rezolucyi rady, wszystkie posessye do skła-
dek tych wspólnie należały. Ztąd Król Jmć cofnął
„reskrypt, kommissyą kwaterniczą ustanawiający, a
wyzaczył kommissyą lokacyiną w r. 1784. do wyre-
parowania i wybudowania koszar. Co do drugiego. Okaz-
ując całe postępowanie kommissyi lokacyiney; ktorey,
imieniem deputacyi examiniujący daie świadectwo:
„że w pięcioletniej pracy swojej bez żadney nadgro-
dy, z równą gorliwością jak cnotą sprawiła się. Kom-
missya ta, cztery wielkie gmachy koszar wybudowa-
ła, miała w swojej percepcie 1,784,633. zł: z tey per-
cepty zupełnie wyrachowała się; lecz nie mając dosta-
tecznego funduszu, zrobiła dług 444,019. zł:, które
„wchodzą w rzeczoną perceptę. Co do trzeciego, donosi
różne żądania i skargi, w deputacyi zaniezione, amie-
dzy innemi: że rzemieślnikom za kontraktami około
„koszar pracującym, należy od lat kilku wyśłużona za-
płata 25,282. zł. Gdy już kommissya lokacyina zosta-
ła bez funduszu przy samym dokończeniu fabryk, tak,
„że je opuścić przychodziło, P. Zawadzki podpułkownik
inżynierów architekt rzpltey, przez samą gorliwość
„obywatelską, kontraktem z kommissyą zawartym, o-
bowiązał się dokończyć zupełnie wszystkie fabryki ko-
szarowe w r. 1778. Uczynił zadofyć obowiązkowi swe-
mu; a że mu dotąd nie zapłacono należących się
„50,879. zł: nie mógł oddać winney zapłaty rzemieśl-
nikom.” Od XX. Paulinow donosi: że lubo ci, przy-
kładali się w składce na koszaży, są przecieź sami iedni w
Warszawie, ktorzy znoszą ciężar kwaterek milicyi
Marszałkowskiej, a zatym należy im się sprawiedliwa
zapłata za ten kwaterunek i uwolnienie od niego. Koń-
czy P. Wołyński na tym: że deputacya, nie miała rozka-
zu decydować o długach; że niektore, chociaż w małej
liczbie, podpadać mogą rozstrząsaniu; że rezolucya i ob-
myślenie na to funduszu, dłuższego potrzebiują namyśle-
nia; dla czego tymczasowy podaje projekt, ażeby przy-
najmniey słuszna należytość P. Zawadzkiemu, rzemieśl-
nikom, i XX. Paulinom wypłacona była.

Czyta P. Sekretarz wniesiony projekt pod tytu-
łem: *Wypłacenie należytości za wybudowanie koszar zaległej.*
P. Jezierski Kaszt: Łukowski niezgadza się na niego, i oświad-
czając: że przyzwoicie jest włożyć obowiązek na loka-
torów w Warszawie, nie mających posessyi, a prowa-
dzących handle, użytkujących z rękodzieł, i propinacyi,
niżeli ciężar ten zapłacenia przeznaczać na skarb rzpltey,

stosowny do wniesienia swojego podaje projekt, zaleca-
jący kommissyi policyi O. N. z Magistratem Warszaw-
skim zniesienie się w celu odebrania zaległej składki i roz-
łożenia nowej na lokatorów w Warszawie. — Nie ma na
to zgody. — P. Zambrzycki Nurcki „Popierając wniesiony
„przez P. Wołyńskiego projekt, jako sędzia w mieście tu-
tejszym, mam najlepszą wiadomość całej tey okoli-
czności. P. major Zawadzki architekt, chcąc dokończyć
„koszaży za kontraktem zrobionym z kommissyą loka-
cyiną, przymuszony był zaciągnąć długi, na które skry-
pta swoje wydawał. Gdy potem omylonym zo-
stał na dotrzymaniu kontraktu przez kommissyą w nie-
„opłaceniu mu należący się summy 50. tysięcy, kredy-
torowie przed sąd moy pozywali go do rzeczonych
„skryptów; ktorých ja, podług prawa zapłacenie naka-
zywać musiałem. Więc dla tego odwołuję się teraz do
„ferc wszystkich, i to oświadczam: że gdyby decyzya
„wniesionego przez P. Wołyńskiego projektu spóźniana
„bydź miała, ściąglibyśmy na nas narzekanie ludu, i
„pomstę niebios.” — P. Moszyński Bracławski: Trośliwo-
ści P. kaszt: Łukowskiego zadofyć się stanie, gdy się w
tymże samym doda projekcie warunek, że wyłożona ta
suma z wynalezionego na zapłacenie tych wszystkich długów
funduszu, powroconą będzie skarbowi.

Król Jmć: „Do powszechnego żądania, łączę mo-
„je, oświadczając: że sprawiedliwość, honor nasz, honor
„narodu, tego wymaga, aby ci ludzie, ktorzy pracowa-
„li, byli bez zwłoki zapłaceni; więc proszę o przychy-
lenie się do podanego projektu przez P. Wołyńskiego.”
Zachodzi zgoda na projekt z warunkiem P. Bracławskiego.
Słowa uchwały:

Wypłacenie należytości za wybudowanie koszar zaległej.

My król za zgodą stanów deklarujemy: iż nim nam przy-
dzie rozstrząsnąć długi, i obmyślić fundusz na zapłacenie tychże
długów przez kommissyą lokacyiną na wybudowanie koszar za-
ciągniętych, a w tabelli Deputacyi z seymu do examinowania
teyże kommissyi wyznaczoney umieszczonych, zalecamy kommissyi
skarbu O. N., aby summy trzy w tabelli rzeczoney deputacyi umie-
szczone, to jest: pierwszą dwadzieścia pięć tysięcy dwieście ośm-
dziesiąt dwa zł: i groszy 22. i puł Rzemieślnikom zaległą. Dru-
gą 50,879. zł. Ur. Zawadzkiemu Podpułkownikowi Inżynierów
z kontraktu w reszcie po uskuteczonych przez niego kondycy-
ach w wybudowaniu koszar, i jako fundusz opłacenia rzemieślni-
kom należącą, tudzież trzecią sumę XX. Paulinom z kontra-
ktu wynikającą za okazaniem tegoż kontraktu natychmiast zapła-
ciła. Ostrzegamy zaś, iż gdy za zniesieniem się kommissyi po-
licyi O. N. z Magistratem Warszawskim będzie wynaleziony fun-
dusz na zapłacenie długów, na wybudowanie koszar zaciągnię-
tych, wtedy summa do wypłacenia teraz przez kommissyą skar-
bową nakazana, powroconą bydź ma skarbowi z tegoż funduszu.

P. Korsak Wileński wnosi projekt deklaracyi, czyli
tym czasowey ordynacyi dla sądów trybunałskich w W.
X. Lit: przez siebie pisany, a na sessyi prowincjonalney
ugodzony, na który po przeczytaniu jednomyślna zachod-
zi zgoda. (Prawo to znajduje się w suplemencie dzi-
siejszey gazety.)

Na wniosek P. Nakwańskiego Łęczyckiego, przeniesie-
nie seymików poselskich powiatu Brzezińskiego i Inowło-
dzkiego do miasta Zegrza ugodzone. — Na wniosek P.
Radzickiego Zakroczyńskiego, zapewniony fundusz dla XX.
Benedyktynów Pułtuskich. — Na wniosek P. Ruffockiego

Krakowskiego ocalony fundusz WW. Panien Wizytek klasztoru Krakowskiego. — Na wniesienie P. Szydłowskiego kaszt. Zarnowskiego o odwołanie na dłuższy nieco czas sejmy, z przyczyny szczupłej liczby sejmujących, ile coraz bardziej oddalających się dla bliskich świąt wielkanocnych, sejsya solwowana na dzień 16. kwietnia.

Xiąże Czartoryski jenerał ziem Podolskich dnia wczorajszego z Drezna do tutejszey przybył itolicy.

P. Borystawski zostający przy legacyi Polskiej w Sztokholmie, przybiegł na dniu onegdajszym kurjerem z smutną wiadomością o nieszczęśliwym przypadku przytrafionym krolowi Szwedzkiemu, który listy partykularne w następującej opisiu ośnowie: „Dnia 16. marca r. bieżącego, król Szwedzki gdy jadł kolacyą w pokojach swoich przy operze, odebrał list bezimienny, ołówkiem napisany, w którym go przestrzegano, i zaklinano, aby nie szedł na dzisiejszy bal maskowy, gdyż zginie na nim od pistoletu. Król pytał po kilka razy, od kogo ten list był przysłany? Sluga odpowiedział, że chłopiec mały ubogi przyniósł go w przedpokoy. Król tym zaspokojony, gdyż jak sam potym wyznał, kilkanaście podobnych biletów w różnych czasach odebrał, lekce to ważył, i po wieczery mając iść na bal maskowy, zwołał barona *Essen* wielkiego koniuszego, śmiejąc się namieniał mu o odebranych liście, i mówił mu, aby szedł z nim na bal. Wziąwszy potym domino czarne, maskę i kapelusz, około w puł do dwunastej zszedł z baronem *Essen* do sali balowej, gdzie w jednym tylko rogu znalazł zgromadzone maski. Gdy się król tam przybliżył, postrzelony został w pachwinę lewą. Po wystrzeleniu słyszeć się dały głosy, że gore; znać, by otworzono drzwi, i morderca mógł uciec; lecz officierowie kazali drzwi zamknąć. Król z największą przytomnością rzekł do barona *Essen*: *Jestem postrzelony, prosił mnie do pokojów moich*, i sam po schodach przez wszystkie pokoje przeszedł do gabinetu małego, gdzie się na dywanie położył, rozebrał, koszulę odmiął, i czekał na felczerów. Dozwolono potym ministrom zagranicznym wnieść do gabinetu; król z największą przytomnością i stałością umysłu, rozmawiał ze wszystkimi. Potym felczerowie przyszli, i opatrzyli ranę. Przyszedł także brat krolowski książę *Sudermanii*, *Riksrad* senator *Wachmeister*, który partykularnie z królem rozmawiał po kilka razy. Około godziny 4. w nocy, przewieziono króla przy pochodniach do zamku, gdzie szambelani na krzesłach zanieśli go do gabinetu, i tam krew mu puszczono. To się działo z królem. W chwili zaś zaraz po wystrzeleniu znaleziono na ziemi dwa pistolety, z których jeden służył złoczyńcy, drugi zaś był jeszcze nabity; gdy naboy wykrecono, odkryto w nim dwie kule, kilka ziarn śrotu, i kilka gwoździ żelaznych; znaleziono także i nóż nakształt pugi. Przez całą noc Policya używała wszelkich sposobów do doyscia z pistoletów i z noża, kto był mordercą, jakoż nazajutrz zrana, areztowany został P. *Ankarström* dawniey będący w gwardyi krolowskiej, młody, żonaty, i kilkoro dzieci mający, który natychmiast przyznał się do występku przed osobą areztującą go; wydał oraz, iż pistolet z którego strzelił, nabity był dwoma kulami, jedną okrągłą, drugą czworograniastą, 12. ziarnami śrotu, i 7. goździkami żelaznymi. Lubo dotąd nie wyięto jeszcze z rany sztuk tych, cerulicy

„atoli zgadzaia się, iż ani wnętrzości, ani żadne parties „nobles nie są naruszone, i król przez cały dzień 17. miał się dosyć dobrze. Gdy mu powiedziano: iż znaleziono mordercę; wołałbym, rzekł, by go byli nie odkryli. Tymczasem winowaycę wzięto, i do sądu wieziono; po spolsztwo, od którego król wielce jest kochanym, tak było rozjątrzone, iż chciało się rzucić na karetę, w której jechał złoczyńca, i rozszarpać go; ledwie warta zapalczywość wstrzymała. Dnia 18. przy odeysciu kurjera, król miał się gorzej, i żołądek puchnąć zaczął. Nieszczęście to, sprawiło największe wrażenie, na wszystkich lękających się dawnych w kraju rozwojeń i zamieszkań.

W niedzielę przeszłą, Assefforya koronna obchodząc uroczyscie imieniny X. *Hugona Kollataja* podkanclerzego koron: jako swego prezesa, dawała wielki obiad w pałacu Radziwiłłowskiem, nieoszczędzając niczego, prześcoby i przychylności swoją ku niemu okazać, i obchod ten jak najwspanialszym uczynić mogła. Stoł był przybrany bardzo świetnie z emblematami, prace, talenta, i cnoty szanownego tego w oyczyźnie męża wyrażającymi. Pod dębem był napis: *Invidius robore mentis*. Pod palmą, którą wąż okręcał: *Est animus tibi rerumque prudens, & secundis temporibus, dubiisque rectus*. Pod cieniem: *Nec te peniteat duos subisse labores*. Pod drzewem oliwnym: *En placitam pacis tibi consecramus olivam*. Przeszło dwiescie osób z senatu, z stanu rycerskiego, i z municypalności na tym obiedzie znaydowało się, który i Najjaś: PAN przytomnością swoją zaszczycić raczył. Spelniane były zdrowia Króla Jmci, jako oycy oyczyzny, X. Podkanclerzego, konstytucyi, zjednoczenia umysłów, &c. &c.

Z Wiednia d. 22. marca. W tych dniach nowy monarcha przywołał do siebie jenerała *Bischofswerder*, i powiedział mu, aby doniósł krolowi swemu, iż w stałym jest przedsięwzięciu dochowywać tak konwencyi *Pilnickiej*, iako też zaszłych po niej między oycem jego a kroliem pruskim umów. Do tych zapewnień przydał jeszcze wiele wyrazów pełnych przyjaźni i zaufania. Pomieniony jenerał miał potym kilka konferencyi z książęciem *de Kautitz*. Zamyśli dworu naszego przeciw *Francyi* zdaia się być nie obojętne. Xiąże *Hohenloe* wyznaczony do kommanderowania 44,000. woyska ku granicom francuzkim obróconego, wkrótce ma z Wiednia wyiechać. — Król ieździł konno do wsi *Simmering*, gdzie 9. domów zgorzało; chłopci rzucili mu się do nóg, prosząc, aby dla nich tak był litościwy, iak stryja jego *Jozef*, co im monarcha przyrzekł. — Król odprawił wszystkich włoskich kucharzów, a przyjął kucharkę, która niegdyś ieść gotowała cesarzowi *Jozefowi*. — Monarcha wyznaczył dwa dni w tygodniu, to jest wtorek i piątek, do publicznych audyencyi, ale tylko dla mężczyzn. Kobiety zaś udawać się mają do ministra gabinetowego hrabi *Francisza Colloredo*. — Owidowiały cesarzowy, monarcha nie naznaczył żadney roczney pensyi, lecz wolnojej będzie brać ze skarbu ile jej się podoba.

Z Londynu d. 16. Marca. Parlament Angielski.

W przeszły wtorek P. *Fox* ostrzegł izbę niższą, iż termin przywileju kompanii *indyjskiej* już upływa; a że wiele w tej mierze nowych wniosków czynić zamysła, zapytuje się P. *Dundas*: ieżeli nie ma iakiego projektu w tejże materyi. Gdy P. *Dundas* oświadczył: iż w

teraźniejszym posiedzeniu parlamentu, nic względem tego wnieść nie zamysła, P. Fox odpowiedział: iż wkrótce prosić będzie, aby izba zamieniła się w *comité* dla nadradzenia się nad teraźniejszym stanem handlu *indyjskiego*. Nastąpiły potem szturmowy opozycji przeciwko ministerium. — P. Rose vice-sekretarz stanu, 10,000. funt: szter: pensyi mający, gdy oskarżony przed sąd został, iż przy ostatnich seymikach parlamentowych, wiele pieniędzy wydał na przekupienie wotujących, dla osoby z partyi ministeryalney lorda Hood; P. Tompson w przykrej mowie przeciwko ministerium i P. Rose wniósł, aby izba przemieniła się w *comité* dla roztrząśnienia czynów prawu przeciwnych, których się (podług jego mniemania) dopuściło wielu urzędników publicznych. P. Rose popierany przez PP. Pitt i Dundas bronił się iak mógł przeciw wnioskowi temu, i filney natarczywości PP. Foxa i Grey. Gdy przyszło do wotowania, wniosek P. Tompson odrzucony 221. kreskami, przeciwko 84. — Wczoray znowu zaczęły się spory względem wojny w *Indyach*. Major Maytland długą w tey mierze miał mowę, i tę zakończył wielą rezolucjami, które do potwierdzenia izbie podał. Pierwsze pięć, zawierały w sobie same tylko postęпки wyciągnięte z listów lorda Cornwallis, drugie dwie dowodziły nayprzód, iż Tippo żadney przyczyny nie dał do wojny, powtore, iż anglicy byli stroną zaczepną. Po uczynionym tym wniosku wiele mowiono za nim i naprzeciw. Pułkownik Philips, wniósł poprawkę do tego projektu, która postęпки lorda Cornwallis za przezorne i dobre uznawała. Gdy przyszło do wotowania na przyjęcie tey poprawki, było za nią 159. kreszek przeciw 42.

Sekretarz kompanii *indyjskiej* odebrał wczoray list od P. William Gordon, datowany z portu *francuzkiego l'Orient* d. 3. tego miesiąca, w którym donosi, iż przybył z *Pondicheri* na okręcie *francuzkim* w przeciągu 4. miesięcy i dni 12.; że dla słabości zdrowia sam zaraz do *Londynu* udać się nie może, ale mu donosi o ważney wiadomości, iż na kilka dni przed jego odjazdem z *Pondicheri* przybiegł goniec do tamecznego rządcy, z wieścią, iż twierdza *Chittle Drug* poddała się sprzymierzeńcom naszym *Maratom* pod pewnymi warunkami. Twierdza ta wielkiey jest wagi dla kompanii *indyjskiej*: a strata iey nienadgródzona dla *Tippo*. Naywiększe zaufanie pokładał on w iey mocy i dla tego nayukochańsze żony swoje i skarby tam umieścił. Obłężenie tey twierdzy kosztowało oycę jego *Hyder Ali* trzy lata czasu, i niezmierne summy pieniężne. Wszystkie twierdze *Tippo* z iey załogami, oprócz *Seringapatam* i *Bedanur*, znajdują się w ręku sprzymierzeńców naszych. Woyska ich są w dobrym stanie, i po wzięciu twierdzy *Cant* komunikacya z *Madras* zupełnie wolna. — Listy z *Gibraltaru* donoszą, iż cesarz *Marokański* woysko brata swego wspieranego przez *Hiszpanow* zniósł ze szczętem, bitwa sześć godzin trwała. — W tym momencie odbieramy wiadomość z *Indyi* przez *Francyą*, iż już *Seringapatam* i *Bedanur* znajdują się w ręku naszych, i sprzymierzeńców; listy te pisane są d. 31. października:

Z *Amsterdamu* d. 20. *Marca*. Wielu umyślnych przybiegło tu z smutną wiadomością, iż wyspa *St. Domingo* zupełnie zburzoną i zniszczoną została; wieść ta bardziey ieszcze podniesie cenę cukru i kawy.

Z *Paryża* dnia 16. *marca*.

Zgromadzenie Narodowe Prawodawcze.

Na seji d. 11. oznaymiono: iż przedsięwzięte środki w niektórych departamentach spokojność przywróciły. Ośm tysięcy chłopów ciągnęło przeciwko miastu *Melun*. Departament i municypalność przekonali ich, że zboże jest w średniej cenie, że niedostatku jego lekkać się nie można, że wolność na posłuszeństwie prawu i spokojności zależy. Uśluchali wieśniacy, powrócili do domów, oświadczaiąc, iż zemszczą się nad temi, którzy ich do skupienia się namowili. — Minister interesów wewnętrznych donosi o zatrzymaniu P. de *Lessart*. Gdy zbior tłumny pospolstwa, zdawał się grozić niebezpieczeństwem Panu de *Lessart*, przeto schronił się był; lecz o godzinie 4. z rana pisał do prokuratora departamentu: iż dla tego tylko skrył się, ażeby uniknął gwałtowności pospolstwa, ale że znaydą go w pewnym domu na ulicy *de deux portes St Sauveur*, gotowego jechać do *Orléans*. Tu prezydent czytał następujący list przez P. de *Lessart* do niego pisanym: „W tey chwili, w ktorej jestem w drodze do *Orléans*, „ wolno mi jest uznać, iż Z. N. nie wysłuchawszy „ mię, niepowziąłwszy odemnie żadnego oświecenia, wydał „ przerażający dekret na osobę moją, a podczas kiedy „ dy mu łatwo było o niewinności mojej przekonać się, „ wystawiło mię przeciw krolestwu i całej europie, „ jako winnego zdrady przeciwko oyczyźnie. Sunnie „ nie moje, jest spokojne, i nie lękam się wyroku, „ remu się poddać. Okażę, iż całe postępowanie „ je zaświadcza uszanowanie dla prawa, przywiązanie „ do konstytucyi, i gorącą miłość dla pospolitego dobra: „ zawstydzę kłamstwa i potwarze; ala jako urzędnik „ publiczny, jako obywatel, zawsze żałować będę, iż „ Z. N. nie postawiło mię w stanie otrzymania od niego „ tey sprawiedliwości, jakiey teraz oczekuję od sądu, „ do ktorego mię posyła.” — Nowy minister wojenny pisał i zaręcza przywiązanie swoje do wolności, i do konstytucyi, prosi o ufność zgromadzenia narodowego, która mu koniecznie jest potrzebna. Czytanie listu tego, w milczeniu słuchane było — P. *Palloy* podaje plantę podług ktorey na rozwalinach *Bastylii* ma być wystawiony monument, tudzież most na *sekanie* &c. rozdaje wszystkim posłom 745. medalow zrobionych z zamków, ryglów &c. *Bastylii*. Na każdym medalu jest nazwisko departamentu każdego posła. — P. *Pethion* naczele municypalności stawa u kraty, i w długiej mowie wini zgromadzenie narodowe, iż odtąd odpowiedzialność ministrów nie będzie próżnym słowem. — P. *Cahier de Gerville* minister interesów wewnętrznych, mowi, iż w tym momencie, w którym urząd swój składa, ma za powinność ostrzedz jeszcze ciało prawodawcze, i powtorzyć, iż oyczyzna jest w niebezpieczeństwie.

Jutro znowu asygnatow za 8. millionow liwrow spalonych zostanie; przez co liczba spalonych 440. millionow wyniesie. — Od trzech dni asygnaty, które traciły 42. od sta, nagle w górę poszły, i tylko 22. od sta na nich jest straty. Dnia 13. odkryto wielką fabrykę do robienia fałszywych asygnatow, tey przedsięwzięcie tak obfzerne było, iż same narzędzia i warsztaty zabrane wartują 300,000. liwrow. Więcej 30. osob do tego wchodzących już zatrzymano — Król ministrem interesów zagranicznych mianował P. *Dumourier*, a ministrem morskim P. *Lacoste*, obydway należąc do klubu *iakobinów*.

GAZETY NARODOWEY I OBCEY.

Z WARSZAWY DNIA 4. KWIEŃNIA ROKU 1792.

Deklaracya o sądach trybunałskich w Wielkim Xięstwie Litt: prawo uchwalone na seſyi dnia 30. Marca R. 1792.

Ustanowiwszy powyższą ordynacyą trybunału w Wielkim Xięstwie Litt: My król, wraz z stanami seymującemi mieć chcemy, aby onże odprawiał się ściśniewnie do prawideł nowej ustawy, a w dalszych punktach niniejszym prawem nieobjętych, ściśniewnie do statutu Wielkiego X. Litt: i konstytucyi niniejszą ustawę poprzedzających, dopoki *Codex* praw cywilnych i kryminalnych przez nas króla i stany seymujące wydany nie zostanie, i na ten koniec ustanawiamy rejestra sądowe trybunału głównego W. X. Litt: iedne z nich oznaczamy, szczegulne do izb oddzielnych, drugie ogulne do izby *in pleno* trybunału należące, iako to:

Rejestra starych wpisów w izbach oddzielnych.

1mo. Appellacyiny. 2do. Sprzeciwieństwa. 3tio. *Officii*. 4to. Extraordynaryiny taktowy. 5to. Obligowy. 6to. Taktowy ordynaryiny.

Rejestra starych wpisów w izbie in pleno.

1mo. Rejestr remissyiny. 2do. Rejestr *incarceratorum*. Podział tych rejestrow na izby trybunałskie, tak oznaczamy. Do izby pierwszej należeć będą rejestra te, które należały do trybunału repartyey Litewskiej w Wilnie sądzącego się. Do drugiej trybunału izby należeć będą te, które należały do repartyey Ruskiej w Grodnie odprawianej, oprócz rejestrow remissyiny i *incarceratorum* obojga repartyey, z których sprawy *in pleno* trybunału w złączonej izbie do sądzienia przeznaczamy. Porządek tychże rejestrow brania, z nich spraw wołania i sądzienia następujący postanawiamy. Nayprzód rejestr appellacyiny, potym sprzeciwieństwa, toż extraordynaryiny, taktowy do odsądzenia iednej oczywistej z każdego w kolei wymienionego rejestru, dopiero obligowy, do odsądzenia wpisów iednej kadencyi trybunałskiej, a zaś rejestr ordynaryiny taktowy w każdym czasie osobliwie w ciągu każdej z innego rejestru sprawy, koniecznie brany i chociażby żadnej rekwizycyi od stron nie było do ostatniego wpisu porządkiem przewoływany bydz powinien. Sprawy z tychże rejestrow, które *per sententiam paritatis* po tej ustawie odchodzić będą, należeć mają do rejestru nowego *paritatis* poniżej przydającego się. Rejestra remissyiny spraw determinacyinych, iako też *incarceratorum* spraw kryminalnych, starych wpisów *in pleno* w czasie i sposobie przez ordynacyą trybunałską opisanym porządkiem wołane i sądzone będą.

Rejestra nowych wpisów w izbach oddzielnych.

Znosząc dwa rejestra, pierwszy sprzeciwieństwa, drugi obligowy, a odtąd sprawom o sprzeciwieństwo de-

kretem trybunałskim bądź oczewistym, bądź kontumacyinym, rejestr ten sam, z którego dekret zapadnie, i podobnie o sprzeciwieństwo dekretem z rejestrow sprzeciwieństwa, iako równie i o kontrawencyą dekretem samym tylko oczewistym z rejestrow obligowych w trybunale zapadłym, ieżliby po ukończeniu starych wpisów mieć zdarzyło się, rejestr appellacyiny, przeznaczając nieukończone obligowe sprawy po dekreтах акцессорных i kontumacyinych trybunałskich, do sądów ziemiańskich *in eodem juris gradu* odsyłamy, i ażeby poprzywołaniu starych wpisów w rejestrach obligowych tego rodzaju sprawy do trybunału pod karą ewokacyi wprowadzane nie były, lecz przez sądy ziemiańskie, do których z przepisu *ubiquinarij fori* od wierzyciela zaydzie cytacya, rozładzonemi mieć chcemy. W zmniejszonej zaś liczbie, rejestra nowe następne stanowimy.

1mo. Rejestr appellacyiny na sprawy fame appellowane od sądów tak ziemskich i grodzkich wyższe, iako też od ustanowionych ziemiańskich wychodzić mające, niemniej o kontrawencye dekretem oczywistym i kontumacyinym z tegoż rejestru zaszłym, i o sprzeciwieństwo dekretem w sprawach z rejestrow skasowanych zapadłym, wedle powyższej dystynkcyi oprócz appellowanych spraw kryminalnych z rejestrow *incarceratorum* dawniejszych i extraordynaryinyego taktowego od sądów ziemiańskich przychodzących, które w trybunałach *in pleno* należeć będą do rejestrow *incarceratorum*.

2do. Rejestr *officii* z urzędnikami ziemiańskimi grodzkimi, i kommissarzami porządkowymi w sprawach do odpowiedzi ich w trybunale obowiązujących, wedle poniższego odpowiedzialności urzędu, niemniej o praktyki z marszałkiem i cenforami seymikowymi w materjach prawem o seymikach przepisanych, i o kontrawencye dekretem z tegoż rejestru zaszłym.

3tio. Rejestr taktowy extraordynaryiny na sprawy pokommissyinye i inne przeznaczony onego, z opisu prawa właściwe, iako też o kontrawencye dekretem z niego zapadłym.

4to. Rejestr taktowy ordynaryiny, do którego mają należeć sprawy. 1. Z deputatami urzędnikami, i ofycyalistami trybunałskimi o wszelkie ich z obowiązkow urzędowania przestępstwa przez ordynacyą trybunałką opifane, iako też w materji dowodzącej się korrupcyi z temiż osobami. 2. O leży deputatow, urzędnikow, ofycyalistow, i sług sądowych, niemniej stron, o wszelkie też zgola excessa w samym domie sądowym; o gwałt zaś wszelki pod trybunałem, któryby nie w izbie, ani w domie sądów trybunałskich wydarzył się, podobnie

o wszelkie od kogożkolwiek komużkolwiek w czasie sądów ziemiańskich w okręgu sądowego miasta pod trybunałem poczynione, nie pierwey takowego gatunku sprawy do rejestru tego w trybunale umieszczonemi być mogą, tylko po rozśądzeniu finalnym sądu ziemiańskiego mieyscowego, i zaszley od niego appellacyi. Sprawy o kryminały w okręgu miasta tegoż podczas trybunału, w czasie nie sądzącego się sądu ziemiańskiego, równie iako i na każdym mieyscu, ieżliby się kiedy wydarzyły, należeć mają do tegoż sądu ziemiańskiego, na czas extra kadencyiny zbierać się obowiązane, i rejestru extraordynaryinyego taktowego, po appellacyi zaś do rejestru *incarceratorum* w trybunale. 3. Do tegoż rejestru taktowego należeć będą sprawy z palestrantami, plenipotentami, w sprawach sądowych attentuiącemi, i wożnemi trybunałskimi, iako też po appellacyi od sądów pierwzey instancyi, z temiż osobami, i nawzajem onym z rekonwencyonalności o wetowe kary z obwiniającemi, iako też o kontrawencye dekretem z tegoż rejestru zapadłym.

Rejestra nowych wpisow w izbie in pleno.

1mo. Rejestr *paritatum*, do ktorego będą wpisywane sprawy z nowych po tej ustawie wyrokow, z rejestrow bądź starych, bądź nowych zapadających, nie tylko z odeśłania *ad plenum pro resolutione* sprawy *paritatis*, lecz i w przypadku *eiusdem paritatis in pleno* na drugi trybunał. Sprawy zaś, w których przed tą ustawą zapadły dekreta *paritatis* z dawniejszych wpisow na nowy rejestr *paritatis* nie będą przenosić się *ad plenum*, lecz przy swoim starym wpisie z porządku przywołanym przez właściwą izbę oddzielną rozwiązywane być mają. W przypadku *paritatis* w izbie oddzielney, i w takich *ex paritate* sprawach, z dawnych wpisow odeślane być powinny *ad plenum* izby, a *ex pleno paritatis* na trybunał następny wedle urządzenia ordynacyi trybunału i powyższego wyrazu.

2do. Rejestr remissyiny, do ktorego mają należeć sprawy o udeterminowanie sądu ziemiańskiego w tych szczególnie wydarzeniach. 1. Kiedyby szło o dobra w różnych wojewodztwach i powiatach, z iednych dokumentow, lub z iednego źródła pochodzące. 2. Kiedyby liczba sędziow ziemiańskich do sprawy wpływająca komplet sądowy na nią zrywała. W czym iako strony tak i trybunał mają się zachować wedle opisu i prawideł ordynacyi trybunałskiej.

3tio. Rejestr *incarceratorum*, do ktorego sprawy same tylko kryminalne o zaboystwa po appellacyi od sądow ziemiańskich, bądź extra-ordynaryinych, bądź ordynaryinych taktowych na trybunał wywołane i z niego porządkiem wpisow rozśądzone będą. Porządek wpisywania się do rejestrow trybunałskich ten sam ma być zachowany, iako iest w trzecim czwartym i piątym punktach dla sądow ziemiańskich opisany, wyłączwszy szczególności samym tylko sądom ziemiańskim właściwe. Porządek brania rejestrow, tą koleją następować ma, najprzod rejestr appellacyiny, potym rejestr *officii*, toż rejestr extraordynaryiny taktowy, a z nich każdy nie dłużej będzie brany tylko do odsądzenia iedney oczewistej sprawy. Rejestr zaś taktowy ordynaryiny w ciągu każdej sprawy z powyższych rejestrow sądzący się koniecznie powinien być brany, aż do odsądzenia ostatniego wpisu sprawy. Porządek wołania wpisow, porząd-

kiem w rejestrach numerowanych foliow, zachowany być powinien.

Porządek sądzenia spraw na izby, ten sam służyć będzie, iaki służył podzielonym na kadencye repartycyom. W izbie pierwzey sądzić się mają sprawy właściwe trybunałskie, te: ktore należały do repartycyi Litewskiej trybunału ziemskiego w Wilnie sądzącego się; w izbie drugiej do sądzenia należeć będą te, ktore sądziły się na repartycyi Ruskiej Grodzieńskiej, oprócz spraw *in pleno* wyłączonych, do izby pierwzey należących. Porządek wołania i sądzenia spraw z rejestrow *in pleno* oddanych zachowany będzie wedle prawideł urządzających ordynacyą o trybunale.

(*Reszta potym.*)

DONIESIENIA z WARSZAWY.

DNIA 4. KWIETNIA 1792. ROKU.

W księgarni P. Kocha znajduje się nowe piśmo pod tytułem: *Kogo tu teraz prezydentem obrać*. Kosztuje gr: 15.

W drukarni wolney wyszła z druku książka pod tytułem: *Proiekt ad Codicem judicarium*, wydana przez pewnego obywatela wojewodztwa Sandomirskiego in folio, zawierająca arkuszy 36. na kleiowym papierze oprawna alla rustica, cena tej złotych 6.

Pewny posiadający języki Francuzki, Niemiecki, Polski, Łaciński, i Włoski, tudzież umiejętności potrzebne do edukacyi młodzieży, życzy sobie umieścić się za nauczyciela. Potrzebujący takowego, udadzą się do Kollegium JJXX. Piarow do JX. prefekta drukarni.

Franciszek Miller powrociwszy z Anglii nasproawdzał różnego gatunku towarow Angielskich, i założył magazyn swoy w kamienicy JO. Jmci Pani Branickiej, kasztellanowey Krakowskiej na rogu kapucyńskiej ulicy, przeciwko domu PP. Rezlerow, tudzież obiecując i mając sposoby do sprowadzenia każdego czału towarow w iak naynowszym guście, tylko co wynikłych, podchlebia sobie, kontentuiąc się miernym zarobkiem, nabyć względow od łaskawego publicum, znajduje się takż u niego herbata Chińska prawdziwa, i czekolada przednia.

Zginął pas Słucki w kolorach 4. ieden karmazynowy z frebrem, drugi czarny ze złotem, na licach na lewey stronie ponsowy z frebrem i niebieski ze złotem i z frezdlami frebrnymi i złotemi, mało co chodzony, ktoby oddał, lub u nożącego iako i przedającego widział, ma się udać do kamienicy Grodzkowskich na ulicę święto-jerską pod Nrem 1767. do P. Skaławskiego, za co odbierze czter: zł: 5. nadgrody.

Ponieważ nietylko w całej Polfcze, ale i w zagranicznych krajach są dosyć sławne, i wiadome pigułki na wygubienie szczurow i myszy, ktorych robienia sekret doskonały posiada Pan Krebs, mieszkający w Warszawie blisko Nowomieyskiej bramy, prosto w Krzywe koło, w kamienicy Szubalskich pod Nrem 172. zaczyn donosi Publico, iż u niego dostanie na drugim piętrze, tychże pigulek zawsze świeżych, floik po zł: 2. z ktorych pigulek polozysz na papierze trzy lub więcej w tym mieyscu, gdzie się te owady znajdują, lub ktoredy przefmyk swoy czynią, w krotkim czasie wszystkie wygubić zupełnie można. Te pigułki konferwować potrzeba w mieyscu chłodnym dobrze obwiązane, ażeby swego zapachu nie utraciły. Tenże Pan Krebs posiada sekret wywabiania wszelkich plam, tak z wełnianych, iako iedwabnych i bawełnianych materyii i sukien, chociażby takowe plamy z mokrzy kocięgo lub myśzego były.

Dworek wielki, z obfzernemi pomieszkaniemi, wozowniami, stajniemi, szpichlerzami, ciągnący się przez dwie ulice, od furmańskiej, aż do wisły, zabezpieczony od wody wysoką tamą do wielkiego składu drzewa służącą, bardzo przyległy do handlu wodnego, lub produktowego, czyli też do założenia magazynu jest do przedania. Zyczący sobie takowy nabyć, zechce się udać do sklepu sukiennego w kamienicy narożney Grotoffowskiej, na przeciw Ratusza w rynku miasta starej Warszawy.